

Kompas to urządzenie nawigacyjne. Używanie go ma na celu pomoc w wyznaczaniu kierunków dzięki oddziaływaniu pola magnetycznego Ziemi. Igła kompasu zawsze wskazuje północ. Na co natomiast wskazuje „Reforma26. Kompas Jutra”? Czy szumne hasła nadadzą nowy kierunek polskiej edukacji? Warto im się przyjrzeć choćby po to, aby sprawdzić, czy trasa wyznaczona przez Ministerstwo Edukacji Narodowej rzeczywiście będzie prowadziła do celu, a podążający nią pracownicy oświaty nie utkną gdzieś na mieliźnie zwyczajnych absurdów.

Minister Barbara Nowacka w zaprezentowanym spocie reklamowym reformy uśmiecha się i obiecuje nowy wymiar szkolnictwa. Zakłada, że polska edukacja stanie się najlepsza w Europie i można ją będzie stawiać za wzór. Przygotowywaniem reformy zajęło się Ministerstwo Edukacji razem z Instytutem Badań Edukacyjnych, Państwowym Instytutem Badawczym oraz Radą do spraw monitorowania wdrażania reformy oświaty im. Komisji Edukacji Narodowej. Przeprowadzono liczne ankiety, konsultacje eksperckie, a wynikiem tego ma być właśnie wspomniany Kompas Jutra.

Co czeka nauczycieli? Przywykliśmy do zmian. Nic nas nie zaskakuje w pięknie brzmiących hasłach. Tak naprawdę zawsze dostosowujemy się do warunków i niezależnie od nich próbujemy uczyć, budować relacje i dbać o to, by w szkole liczył się przede wszystkim uczeń. Założeniem reformy jest to, że nowa podstawa programowa będzie czytelna, spójna i zorientowana na rozwój uczniowskich kompetencji – poznawczych, społecznych i osobistych. Będzie stawiać na większą korelację między przedmiotami, wykorzystywanie wiedzy w praktyce i rozwijanie sprawczości uczniów. Brzmi znajomo? Mamy wrażenie, że to już było? I słusznie, bo rzeczywiście było. Ujęte wprowadzicie innymi słowami, ale już to słyszeliśmy, m.in. planując lekcje i realizując je w ramach ścieżek międzyprzedmiotowych. Wykorzystanie wiedzy w praktyce? O niczym innym nie mówi się tak głośno, jak właśnie o umiejętności zastosowania wiedzy w życiu codziennym. My już to wszystko słyszeliśmy. Znowu pojawiają się ładne hasła bez konkretów. Najprawdopodobniej konkretnymi zajmą się sami nauczyciele, jak zwykle zresztą.

Pani minister obiecuje wsparcie. Jakie? W postaci scenariuszy lekcji, poradników metodycznych i... czasu na realizację nawet wymagań fakultatywnych. Brzmi wspaniale. Scenariusze stworzą kreatywni nauczyciele, poradniki metodyczne zostaną napisane przez genialnych praktyków albo teoretyków, tego nie wiadomo. A czas? Zawsze w cenie. Już słyszeliśmy tyle razy obietnicę możliwości swobodnej realizacji podstawy programowej w pasującym nam czasie, że to dla nas żadne *novum*. Pytanie tylko, czy ten czas będzie faktyczny, czy z językiem na brodzie będziemy realizować kolejne punkty kolejnej nowej podstawy.

Oceniać mamy też inaczej. Kształtująco. Podstawą ma być informacja zwrotna dla ucznia o jego postępach w nauce. Można zatem optymistycznie założyć, że znikną rankingi, wyścigi punktowe w rekrutacji do szkół średnich, bo procenty to tylko liczby, a gdzieś za nimi kryje się młody człowiek, któremu należy dmuchać w skrzydła. Niestety nic bardziej mylnego. Rankingi nie znikną. Zmiany obejmą (od roku szkolnego 2030/2031) egzamin ósmoklasisty i egzamin maturalny, które będą lepiej sprawdzać umiejętności uczniów. Ich wyniki mają być skuteczniejszym narzędziem do monitorowania rozwoju uczniów oraz pracy szkoły. Procenty nadal będą mieć się dobrze. Uczeń niekoniecznie.

Najwspanialsze dla nauczycieli jest jednak to, że będziemy mogli wziąć udział w kolejnych szkoleniach dostosowanych do wprowadzanych zmian. Już się cieszymy, bo podobno to umożliwi nam rozwijanie kompetencji potrzebnych w procesie wychowania i nauczania. Ktoś najwyraźniej założył, że tych kompetencji nam brakuje. Ktoś inny przygotuje świetne szkolenia, na które zapiszemy się pomiędzy realizowaniem tych nowych podstaw programowych a budowaniem relacji i sporządzaniem informacji zwrotnej dla każdego ucznia. Czasu ma być przecież więcej.

Czego ma się natomiast spodziewać uczeń? Oczywiście nowych podręczników. Pierwsze mają zacząć obowiązywać już we wrześniu 2026 r. Może faktycznie będą w nich nowe treści, a nie tylko

**Aby czytać dalej, potrzebujesz pełnego dostępu.
Przeglądaj wszystkie materiały w ramach abonamentu lub
prenumeraty.**

Korzyści:

- nielimitowany dostęp do treści,
- aktualizacje materiałów w niezbędnikach, nawet do 2 razy w tygodniu,
- e-czasopisma w nowej, wygodnej formie,
- dodatkowe materiały i wzory dokumentów do pobrania,
- dostęp do porad cenionych ekspertów i praktyków,
- zniżki na kolejne produkty, szkolenia i webinary

i znacznie więcej...

**Zamów na: www.platformamm.pl
lub skontaktuj się z nami: 800 702 902, bok@oficynamm.pl**